

Epifaktor 2011

#Strategia i polityka 24 maja 2011

Ćwiczenia systemu reagowania kryzysowego *Epifaktor 2011*, które odbywają się w Warszawie, to kolejny sprawdzian służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, które ma przygotować Polskę do Euro 2012.

Widoczne różnorakie podejście do budowania zaplecza ratowniczego. Po lewej element

Ćwiczenia *Epifaktor* odbywają w Warszawie od 21 do 25 maja z udziałem wszystkich służb państwowych, miejskich oraz ochotniczych odpowiadających za ochronę i bezpieczeństwo podczas imprez masowych. W ćwiczeniu biorą udział pododdziały wchodzące w skład systemu reagowania kryzysowego polskiej armii odpowiedzialne za rozpoznanie chemiczne i biologiczne, dekontaminację, polowa izba opatrunkowa (Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych-CRESZ), a także jednostki Państwowej Straży Pożarnej i ochotnicy OSP, policja, Biuro Operacji Antyterrorystycznych, jednostki PCK, Polska Agencja Atomistyki i jej agendy, jednostki reagowania kryzysowego miasta Warszawa i województwa mazowieckiego.

Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia zakupił już 5 polowych izb opatrunkowych opart

Ćwiczenie *Epifaktor 2011* mają charakter międzynarodowy - polskie służby wspiera zespół 53 ratowników Gwardii Narodowej Stanu Illinois, którzy wchodzą w skład personelu Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych i wraz z wojskowymi przeciwchemikami, ratownikami i służbami medycznymi pracują podczas ćwiczeń. Obsadę CRESZ wspiera 10 kadetów Szkoły Podoficerskiej Służby medycznej WP z Łodzi.

Epifaktor urealniono obecnością dużej liczby pozorantów, było ich około 500, głównie z

Rozegrano kilka epizodów ćwiczenia, między innymi symulując skażenie samolotu rejsowego (21 maja na lotnisku im. F. Chopina w Warszawie w części wydzielonej lotniska wojskowego) oraz incydent z użyciem materiałów radioaktywnych podczas meczu na stadionie warszawskiej Legii. Pozostałe epizody to dwa ćwiczenia sztabowe oraz konsultacje specjalistyczne między służbami oraz wizytacja siedziby CRESZ przy ulicy Radiowej w Warszawie przez szefa SGWP, gen Mieczysława Cieniucha, oraz dowódcę Gwardii Narodowej Stanu Illinois USA gen. dyw. Williama Enyarta. Połączony, międzynarodowy zespół kryzysowy złożony z poddziałów wojskowych oraz cywilnych ochotników PCK przeprowadził pokazowe ćwiczenie, którego elementy dzień wcześniej ćwiczono z udziałem setek ochotników na warszawskiej Legii. Ćwiczenie to zgromadziło około 1000 uczestników. Wśród nich kilkuset pozorantów, głównie podchorążych WAT i SGSP, a także obserwatorów analizujących przebieg treningu.

Współpraca pomiędzy żołnierzami z Gwardii Narodowej Stanu Illinois, polską obsadą et

Wojskowe zespoły ratownicze charakteryzowały się dużą sprawnością i skutecznością. Jednostki dekontaminacyjne i medyczne PSP są predysponowane do operacji z mniejszą intensywnością działań. Jednak Państwowa Straż Pożarna oraz ochotnicze zespoły ratownictwa medycznego PCK (tych ostatnich jest w Polsce 23) mają tę przewagę, że jest ich więcej i są rozmieszczone w miarę równomiernie na terenie całego kraju. CRESZ jest jedno, nie ma podobnych jednostek w Polsce, a kompanie przeciwchemiczne w ramach jednostek wojskowych mają zadania związane głównie z ochroną potencjału armii. Pomimo swojej mobilności jest w zasadzie w stanie zabezpieczyć jedynie stolicę i jej okolice.

W czasie prezentacji systemu szefowi SGWP oraz dowódcy GN Stanu Illinois można by

Zdjęcia: Janusz Walczak



Widoczne różnorokie podejście do budowania zaplecza ratowniczego. Po lewej elementy dekontaminacyjne, a dalej zaplecze medyczne PSP oparte na namiotach pneumatycznych, które z uwagi na swoją konstrukcję wymagają mniej liczego personelu do ich przygotowania, ale jednocześnie brakuje personelu do pracy w wypadkach masowych, gdzie liczba poszkodowanych jest znacząca. Po prawej zaplecze dekontaminacyjno-medyczne wojska

wsparte ochotnikami z PCK. Główne elementy systemu technicznego oparte są na gotowych rozwiązaniach zakupionych w całości i jedynie dostosowanych do polskich wymagań. To z pewnością rozwiązanie droższe i wymaga więcej personelu. Oba systemy uzupełniają się jednak funkcjonalnością i spełniają związane z wypadkami masowymi

Ćwiczenia *Epifaktor* odbywają w Warszawie od 21 do 25 maja z udziałem wszystkich służb państwowych, miejskich oraz ochotniczych odpowiadających za ochronę i bezpieczeństwo podczas imprez masowych. W ćwiczeniu biorą udział pododdziały wchodzące w skład systemu reagowania kryzysowego polskiej armii odpowiedzialne za rozpoznanie chemiczne i biologiczne, dekontaminację, polowa izba opatrunkowa (Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych-CRESZ), a także jednostki Państwowej Straży Pożarnej i ochotnicy OSP, policja, Biuro Operacji Antyterrorystycznych, jednostki PCK, Polska Agencja Atomistyki i jej agendy, jednostki reagowania kryzysowego miasta Warszawa i województwa mazowieckiego.



Podchorążych Służby Medycznej w Łodzi

Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia zakupił już 5 polowych izb opatrunkowych opartych na namiotach szybkorozstawialnych o stelażach metalowych i kontenera z izbą opatrunkową. Jeden z nich jest w wyposażeniu CRESZ. Podobny, choć nie w pełni jeszcze wyposażony, mają do dyspozycji kadeci Szkoły

Ćwiczenie *Epifaktor 2011* mają charakter międzynarodowy - polskie służby wspiera zespół 53 ratowników Gwardii Narodowej Stanu Illinois, którzy wchodzi w skład personelu Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych i wraz z wojskowymi przeciwnochemikami, ratownikami i służbami medycznymi pracują podczas ćwiczeń. Obsadę CRESZ wspiera 10 kadetów Szkoły Podoficerskiej Służby medycznej WP z Łodzi.



Epifaktor urealniono obecnością dużej liczby pozorantów, było ich około 500, głównie z WAT oraz SGSP z Warszawy. Zastosowano elementy charakterystyki pozorujące poważne rany, urazy, złamania a nawet szoku pourazowego

Rozegrano kilka epizodów ćwiczenia, między innymi symulując skażenie samolotu rejsowego (21 maja na lotnisku im. F. Chopina w Warszawie w części wydzielonej lotniska wojskowego) oraz incydent z użyciem materiałów radioaktywnych podczas meczu na stadionie warszawskiej Legii. Pozostałe epizody to dwa ćwiczenia sztabowe oraz konsultacje specjalistyczne między służbami oraz wizytacja siedziby CRESZ przy ulicy Radiowej w Warszawie przez szefa SGWP, gen Mieczysława Cieniucha, oraz dowódcę Gwardii Narodowej Stanu Illinois USA gen. dyw. Williama Enyarta. Połączony, międzynarodowy zespół kryzysowy złożony z poddziałów wojskowych oraz cywilnych ochotników PCK przeprowadził pokazowe ćwiczenie, którego elementy dzień wcześniej ćwiczono z udziałem setek ochotników na warszawskiej Legii. Ćwiczenie to zgromadziło około 1000 uczestników. Wśród nich kilkuset pozorantów, głównie podchorążych WAT i SGSP, a także obserwatorów analizujących przebieg treningu.



Współpraca pomiędzy żołnierzami z Gwardii Narodowej Stanu Illinois, polską obsadą etatową CRESZ, kadetów SPSM z Łodzi oraz medykami-ochotnikami PCK z Wrocławia układała się wzorcowo, pomimo że takie ćwiczenia, i w podobnym składzie, prowadzono po raz pierwszy. Dowodzi to jednak, że systemy szkolenia, zarówno zawodowców, jak i ochotników są skuteczne i poprawne

Wojskowe zespoły ratownicze charakteryzowały się dużą sprawnością i skutecznością. Jednostki dekontaminacyjne i medyczne PSP są predysponowane do operacji z mniejszą intensywnością działań. Jednak Państwowa Straż Pożarna oraz ochotnicze zespoły ratownictwa medycznego PCK (tych ostatnich jest w Polsce 23) mają tę przewagę, że jest ich więcej i są rozmieszczone w miarę równomiernie na terenie całego kraju. CRESZ jest jedno, nie ma podobnych jednostek w Polsce, a kompanie przeciwchemiczne w ramach jednostek wojskowych mają zadania związane głównie z ochroną potencjału armii. Pomimo swojej mobilności jest w zasadzie w stanie zabezpieczyć jedynie stolicę i jej okolice.



W czasie prezentacji systemu szefowi SGWP oraz dowódcy GN Stanu Illinois można było zauważyć nowinki w wyposażeniu polskich żołnierzy, jak widoczna na zdjęciu kamizelka chłodząca Drägera pod kombinezon ochronny

Zdjęcia: Janusz Walczak